

TADEUSZ GALIŃSKI

SANKTUARIUM SZAMAŃSKIE Z OKRESU MEZOLITU W BOLKOWIE NAD JEZIOREM ŚWIDWIE NA POMORZU

Abstrakt: W artykule omówiono problematykę związaną z sanktuarium mezolitycznym odkrytym na stanowisku w Bolkowie. Obiekt datowany jest na lata około 9350–9050 BP i wiąże się z najstarszym osadnictwem duvensejskim. Było to miejsce odbywania obrzędów i magii związanych z wierzeniami zamieszkujących tam społeczności łowieckich. Dotyczyły one różnych aspektów środowiska przyrodniczego i rządzących nimi sił natury. Głównym założeniem konstrukcyjnym sanktuarium była wysoka na 1,2 m budowla z żerdzi sosnowych, układ z kamieni oraz system wbitych w podłoże ostrzy cisowych na planie figury przypominającej Wielki Wóz. Towarzyszyły im depozyty składów ofiarnych oraz liczne przedmioty, w tym bezpośrednio związane z praktykami obrzędowymi.

Słowa kluczowe: preboreal, mezolit, Polska, Bolków, wierzenia, obrzędy, sanktuarium, budowle drewniane, ostrza cisowe, skład ofiarny

Abstract: The author discusses a Mesolithic sanctuary discovered in Bolków, dated to about 9350–9050 BP and associated with the oldest Duvensian occupation. It was a place of ceremonial rituals and magic linked with the beliefs of a local hunting community and related to different aspects of the natural environment and the forces of nature governing it. The main structural element was a structure of pinewood poles, 1.20 m high, a cluster of stones and an arrangement of sharpened yew points stuck into the ground, resembling the shape of the Big Dipper constellation. Offering deposits and numerous objects, some directly linked to ritual practices, accompanied these elements.

Keywords: Preboreal, Mesolithic, Poland, Bolków, beliefs, rites, sanctuary, wooden structures, yew points, offering deposits.

WSTĘP

Życie społeczne i duchowe łowców mezolitycznych było bardzo bogate i mocno związane ze światem otaczającej ich przyrody, a szczególnie miejsce w nim zajmowały wierzenia i praktyki obrzędowe. Informują o tym stosunkowo rzadko znajdowane na stanowiskach archeologicznych, ale w sumie już dość liczne, ornamentowane narzędzia oraz przedmioty o bliżej nie określonej funkcji, a także wytwory sztuki figuralnej. Na fragmentach poroży i kościach zwierzęcych, rzadziej na kawałkach drewna oraz na grudkach bursztynu i bułach krzemiennych odnajdujemy ogromne

bogactwo rytów przedstawiających stylizowane wyobrażenia zwierząt leśnych, ptaków, ryb oraz roślin, a także postaci ludzkich i odgrywanych przez nie scen obrzędowych, którym zawsze towarzyszył taniec (T. Galiński 2002, s. 328). Stosunkowo liczna jest grupa znalezisk bezpośrednio związanych z wierzeniami i obrzędowością. Należą do nich różnego rodzaju amulety w postaci wisiorków, zawieszek i naszyjników wykonywanych z zębów i kości zwierzęcych, kamiennych otoczków, muszli, bursztynu oraz buł krzemiennych; następnie, rogowie laski określane jako berła szamańskie lub wodzowskie, maski obrzędowe wykonywane z czaszek i poroży jeleńniowatych, czuringi kościane i wiele innych. Rzadziej odkrywane są stanowiska interpretowane jako miejsca składania depozytów ofiarnych (np. Ageröd w południowej Szwecji, Friesack we wschodnich Niemczech i Wilkowice w środkowej Polsce – L. Larsson 1978; B. Gramsch 1987; T. Galiński 2002), czy wreszcie obiekty, na których zachowały się materialne ślady obrzędów zadośćuczynienia siłom przyrody za wybierany ze złoża krzemień (Tanowo nad dolną Odrą – T. Galiński 2001).

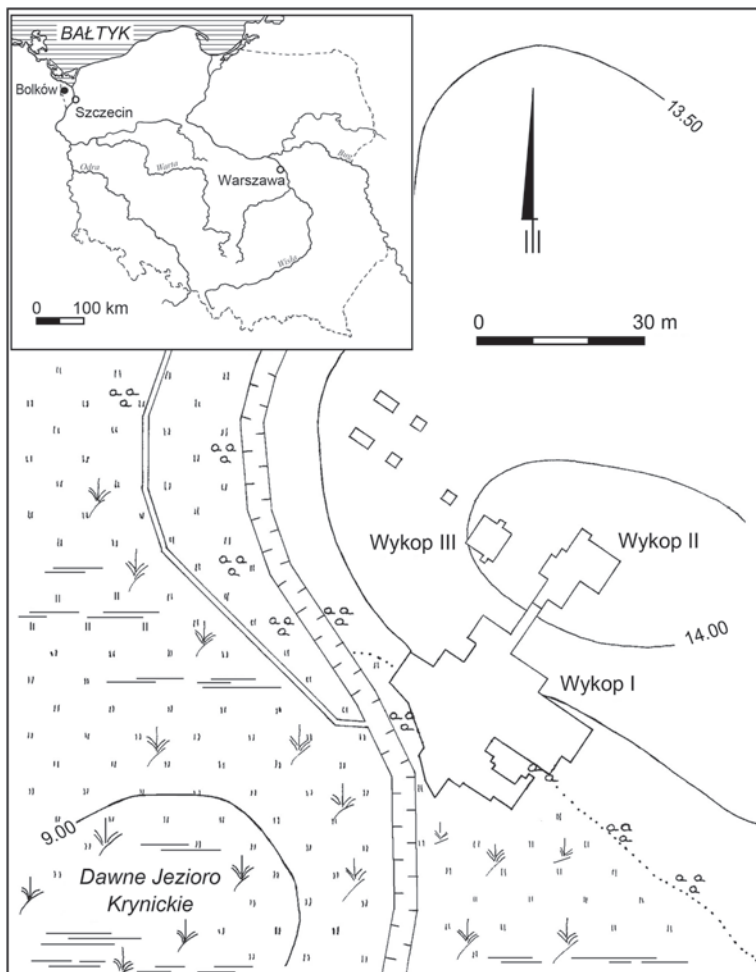
Społeczności mezolityczne praktykowały też bogate i zróżnicowane formy obrzędów związanych z chowaniem swoich zmarłych, czego wyrazem są odkrywane dziś pochówki grobowe (np. Lonetal–Hohlenstein, Bad Dürrenberg i Unseburg na terenie Niemiec, Janisławice w środkowej Polsce czy Bäckaskog w południowej Szwecji – O. Völzing 1938; V. Geupel 1977; T. Weber 1988; M. Chmielewska 1954; C.A. Althin 1954).

Szczególne miejsce wśród znalezisk związanych z kulturą duchową łowców mezolitycznych zajmują obiekty na stanowisku w Bolkowie nad jeziorem Świdwie na Pomorzu Zachodnim, w tym zwłaszcza obiekt odsłonięty w sezonie 2014 i interpretowany jako sanktuarium. Przedstawia on wydzielony terytorialnie, bogaty zespół różnych elementów w postaci m.in. konstrukcji budowlanych, składów ofiarnych i luźno zalegających przedmiotów, bezpośrednio związanych z wierzeniami, kreacją obrzędów oraz sprawowaniem praktyk o charakterze szamańskim. Dobry stan zachowania dzięki korzystnym warunkom przyrodniczym, w jakich znaleziska te wstępowały, oraz ogromna ilość różnorodnych informacji zawarta w wydobytych źródłach sprawia, że niosą one nową jakość w badaniach kultury społeczeństw łowieckich okresu wczesnoholocenijskiego na Nizinie Europejskiej. W niniejszym artykule zostały przedstawione i omówione najważniejsze zagadnienia związane z tym odkryciem.

PODSTAWY CHRONOLOGII

Datowanie omawianego obiektu oparte jest na stratygrafii, na analizach palinologicznych i radiowęglowych oraz analizie technologicznej i typologicznej stosunkowo licznych materiałów krzemiennych.

Wykop I/2014 stanowi przedłużenie w kierunku południowym, tj. w stronę kanału rzeki Gunicy, wykopów I/2011–13 „S” i I/2012–13 „E” i położony był w południowej części platformy dolnej terasy zalewowej przylegającej do brzegu preborealnego Jeziora Krynickiego oraz częściowo już w obrębie rynny tego zbior-



Ryc. 1. Bolków, stan. 1. Plan hipsometryczny terenu stanowiska z zaznaczonymi wykopami badawczymi oraz położenie stanowiska Bolków 1 na mapie Polski.

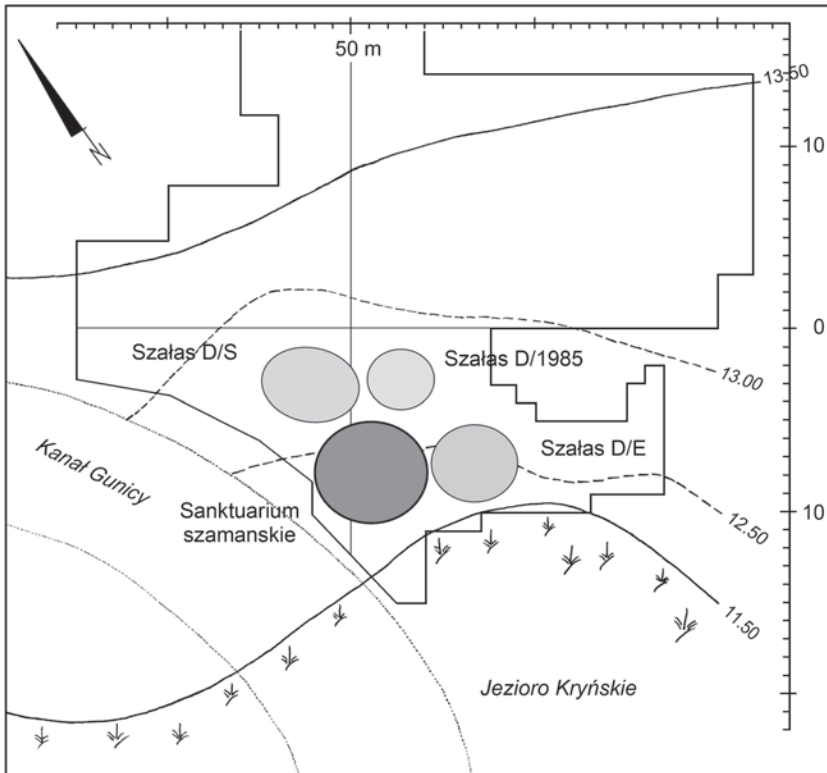
Opracował T. Galiński

Fig. 1. Bolków, site 1. Hipsometric plan of the site with marked trenches and location of the Bolków site 1 on a map of Poland.

Prepared by T. Galiński

nika (ryc. 1 i 2). Stratygrafia była tam analogiczna jak w południowej części wykopu I/2012–13 „E” (T. Galiński 2014, ryc. 3a). Wszystkie przedmioty związane z sanktuarium występowały w warstwie gytii detrytusowej, której grubość na tym obszarze wynosiła od 22 cm do 47 cm oraz poniżej, w stropie beżowego piasku gruboziarnistego budującego terasę plejstoceńską i dno jeziora (do 30 cm), na głębokości od 115 cm do 192 cm od powierzchni.

Jeden z rdzeni palinologicznych analizowanych w 2013 r. przez K. Mianowicz pobrany został na granicy wykopu I/2012–13 „E” oraz opisywanej tu odkrywki



Ryc. 2. Bolków, stan. 1. Lokalizacja sanktuarium i szałasów.

Opracował T. Galiński

Fig. 2. Bolków, site 1. Localization of the sanctuary and huts.

Prepared by T. Galiński

I/2014. Jej wyniki są zatem aktualne również w odniesieniu do obiektu sanktuarium. Najważniejszym ustaleniem tych badań – z punktu widzenia stratygrafii stanowiska – jest powiązanie gytii występującej na powierzchni beżowych piasków plejstocenijskich z okresem preborealnym (K. Mianowicz 2013).

Analiza palinologiczna pozwoliła wyróżnić dwie zasadnicze fazy florystyczne preborealu: a – faza absolutnej dominacji brzozy (*Betula undiff.*) – ponad 85–95%, z udziałem sosny (*Pinus sylvestris t.*); b – faza panowania sosny (*Pinus sylvestris t.*) – ponad 60–80%, z udziałem brzozy (*Betula undiff.*), olszy (*Alnus undiff.*), topoli (*Populus*), wierzby (*Salix undiff.*), leszczyny (*Corylus avellana*), jesionu (*Fraxinus excelsior*), dębu (*Quercus*) i jałowca (*Juniperus communis*). Ponadto występowała wiązówka błotna (*Filipendula*), bażyna czarna (*Empetrum cf. nigrum*), pokrzywa (*Urtica undiff.*), mięta (*Mentha t.*), jaskier (*Ranunculus acris t.*) i orlica pospolita (*Pteridium aquilinum*).

Z kolei analiza radiowęglowa ^{14}C kości zwierzęcych pobranych na granicy rzeczonoj gytii i beżowego piasku plejstocenijskiego dała wynik $9030 \pm 50 \text{ BP}$ [Poz-55826].

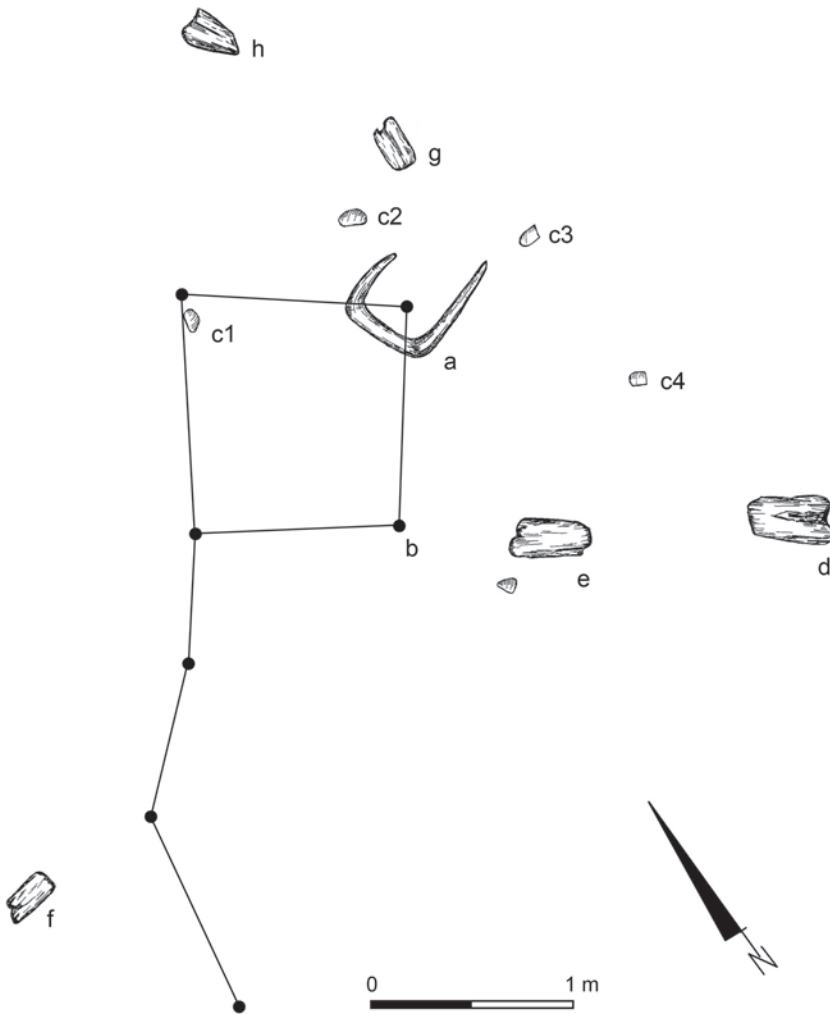
Oznaczenie, to odnoszące wiek próbki do końca okresu preborealnego, jak się wydaje, nie jest jednak w pełni miarodajne w określeniu chronologii sanktuarium. Zarówno analiza planigrafii, jak i całościowego kontekstu kulturowego obiektu, ale przede wszystkim analiza technologiczno-typologiczna materiałów krzemienych dość jednoznacznie wskazują na jego ścisłe związki ze skupieniem południowym (I/2011 „S”) – z szałasem D/S, datowanym za pomocą analizy radiowęglowej ^{14}C na około 9350 BP (T. Galiński 2014). Najbardziej prawdopodobna jest zatem teza, że sanktuarium funkcjonowało przez cały okres występowania najstarszej fazy osadnictwa Duvensieniu klasycznego na stanowisku, reprezentowanego przez skupienie południowe (szałas D/S), skupienie I/1985 (szałas D/1985) i skupienie wschodnie (szałas D/E), tj. w okresie około 9350–9050 BP.

LOKALIZACJA

Sanktuarium usytuowane było na dolnej terasie zalewowej preborealnego Jeziora Krynickiego, w bezpośrednim sąsiedztwie brzegu jego niewielkiej zatoki (ryc. 2). Na podstawie obserwacji profili w wykopach badawczych wiadomo, że na tym odcinku brzeg jeziora miał formę prawie pionowo opadającej skarpy, na głębokość 1,5–2,5 m w stosunku do powierzchni terasy. Jeśli uwzględnić niski poziom wody w tamtym czasie, to można przyjąć, że odległość między powierzchnią terasy a taflą jeziora musiała wynosić co najmniej 3 m. Obiekt położony był zatem na dość wysoko wyniesionej skarpie i w miejscu, które było bardzo dobrze widoczne ze wszystkich stron brzegu wokół jeziora. Z tego miejsca musiała roztaczać się też niczym nie ograniczona panorama całej jego powierzchni rozległej na ponad 2×1 km, puszczy porastającej brzegi, jak i nieba. W pogodne dni musiała to być miejsce bardzo dogodne do obserwacji gwiazd. Teren, na którym posadowiono obiekt, był mniej więcej płaski po osi wschód – zachód i lekko opadający w kierunku południowym, o natężeniu spadku nie przekraczającym 20 cm na odcinku 10 m; słabo zwydmiony, o twardym, dość zbitym podłożu piaszczystym, pozbawiony roślinności. Budowle mieszkalne związane z najstarszą fazą osadnictwa Duvensieniu klasycznego (szałasy D/S, D/1985 i D/E – T. Galiński, D. Jankowska 2006; T. Galiński 2014) usytuowane były w bezpośrednim sąsiedztwie sanktuarium, odpowiednio od strony północnej, północno-wschodniej i wschodniej, nigdy nie zajmując terenu samego obiektu (ryc. 2).

BUDOWA OBIEKTU

Sanktuarium zbudowane było na planie mniej więcej koła o średnicy 6 m i zajmowało powierzchnię około 28 m^2 . Głównym elementem założenia przestrzennego była niewielka budowla na planie trapezu o dość skomplikowanej konstrukcji żerdziowej. Od strony północno-wschodniej otaczał ją łuk czterech kamieni ułożonych symetrycznie i w równych od siebie odległościach. Z punktu położonego w samym



Ryc. 3. Bolków, stan. 1, sanktuarium. Układ przestrzenny obiektów
 a – budowla drewniana; b – układ z ostrzy cisowych; c – układ z kamieni; d-h – depozyty składów ofiarnych.

Rys. T. Galiński

Fig. 3. Bolków, site 1, sanctuary. Spatial arrangement of the different elements
 a – wooden building; b – arrangement of yew points; c – arrangement of stones; d-h – offering deposits.

Drawing T. Galiński

środku budowli zaczynał się biegnący w kierunku przeciwnym do łuku kamieni „układ”, jaki tworzyło siedem ostrzy cisowych wbitych w piaszczyste podłoże. Połączenie poszczególnych punktów osadzenia palików daje w rzucie poziomym figurę podobną do Wielkiego Wozu – fragmentu gwiazdozbioru Wielkiej Niedźwiedzicy. Wokół znajdowały się składy ofiarne obudowane różnymi konstrukcjami z sosnowych i osikowych tyczek (ryc. 3).

INSTALACJE DREWNIANE

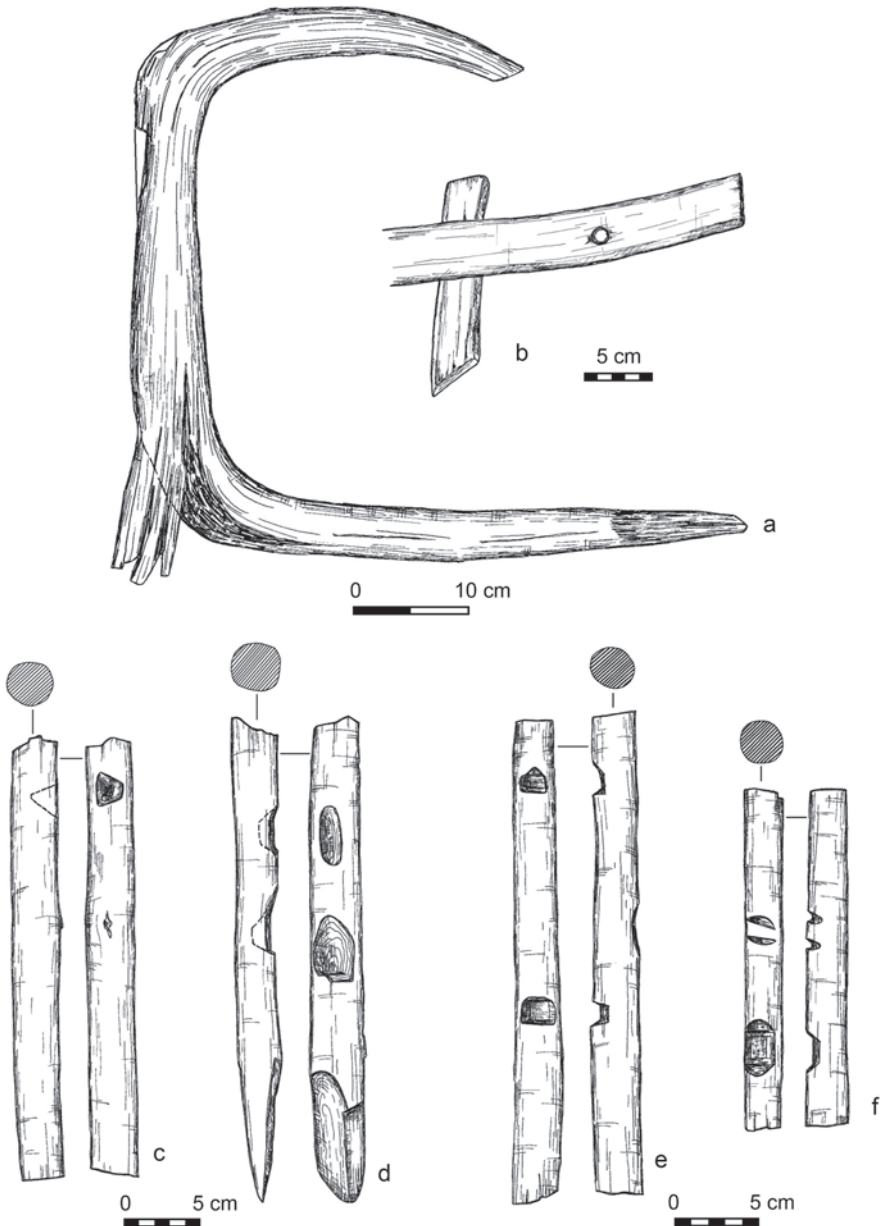
Zarejestrowano pozostałości przynajmniej sześciu instalacji z tyczek sosnowych i osikowych (oznaczenia przeprowadziła prof. Janina Jasnowska z Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego), których stan zachowania pozwala na mniej lub bardziej dokładną rekonstrukcję. W tej grupie jest obiekt stanowiący główny element budowy sanktuarium (ryc. 3a) oraz pięć konstrukcji towarzyszących poszczególnym składom ofiarnym (ryc. 3d-h).

Główna budowla była najlepiej zachowana. W jej rumowisku znaleziono podstawę wykonaną z jednego kawałka odpowiednio wygiętego, sprężystego korzenia drzewa (ryc. 4a), osadzoną w twardym podłożu beżowego piasku, oraz zwalone na nią w jednym kierunku tyczki sosnowe o średnicy 3–4,5 cm i długości od 40 cm do 1,5 m. Wśród tych ostatnich znajdowały się kawałki ze śladami obróbki ciesielskiej ukazującymi detale konstrukcyjne budowli (ryc. 4c-f). Miała ona kształt stożkowaty, a postawiono ją na planie mniej więcej trapezu o bokach: $56 \times 48 \times 42 \times 40$ cm (ryc. 5). Generalnie budowla przypomina szkielet szałas; cztery zaostrome żerdzie wbite w podłoże, u góry zaś ściągnięte i zamocowane linką wykonaną z odpowiednich roślin lub ze ścięgien zwierzęcych. Konstrukcja była jednak dużo bardziej skomplikowana. Tyczki zamocowano na różne sposoby do podstawy, a mniej więcej w połowie wysokości połączono poprzeczkami. Przy łączeniach żerdzi i tyczek, obok wiązania linką zastosowano też elementy techniki zrębowej, wykonując odpowiednie nacięcia oraz wierząc ślepe otwory za pomocą narzędzi krzemienych. Jest to najstarszy w dziejach rozwoju cywilizacji odnotowany przykład stosowania tego typu techniki budowlanej.

Konstrukcja miała wysokość około 1–1,2 m, mierząc od powierzchni gruntu do miejsca zwieńczenia tyczek. Wewnątrz, mniej więcej pośrodku, znajdowało się ostrze wykonane z drewna cisowego wbite prawie pionowo w podłoże (ryc. 6a).

Wśród pozostałości budowli drewnianych towarzyszących składom ofiarnym zalegały w większości przypadków tylko same tyczki i, poza zaostrozonymi końcówkami, pozbawione innych śladów obróbki ciesielskiej. Najlepiej zachowany obiekt (oznaczony literką „d” na ryc. 3) miał w rumowisku fragmenty czterech żerdzi sosnowych o grubości 3,7–4,5 cm. Analogicznie wygląda sytuacja w przypadku składów oznaczonych literami „e”, „g” i „h”, ale konstrukcje dwóch ostatnich zachowane były stosunkowo słabo. Wszystkie przedstawiały bardzo proste konstrukcje żerdziowe w formie czworobocznego stożka, przypominające szkielet szałas (ryc. 7c). Trudno jest dokładnie ocenić ich rozmiary, ponieważ żadna z tyczek nie zachowała się w całości. Najdłuższa z nich, z konstrukcji składu ofiarnego „e”, mierzyła 1,1 m. Biorąc jednak pod uwagę, że wymiary samych darów ofiarnych (zawiątek) wynosiły w granicach 30–50 cm średnicy i przynajmniej tyle samo musiała mierzyć szerokość rozstawu żerdzi, to hipotetycznie można przyjąć iż wysokość tych budowli wynosiła około 1 m.

W tej grupie obiektów wyróżnia się konstrukcja drewniana towarzysząca składowi „f”, który jako jedyny położony był po zachodniej stronie układu z ostrzy cisyowych (ryc. 3f). Miała ona analogiczną podstawę jak opisana wyżej główna budowla

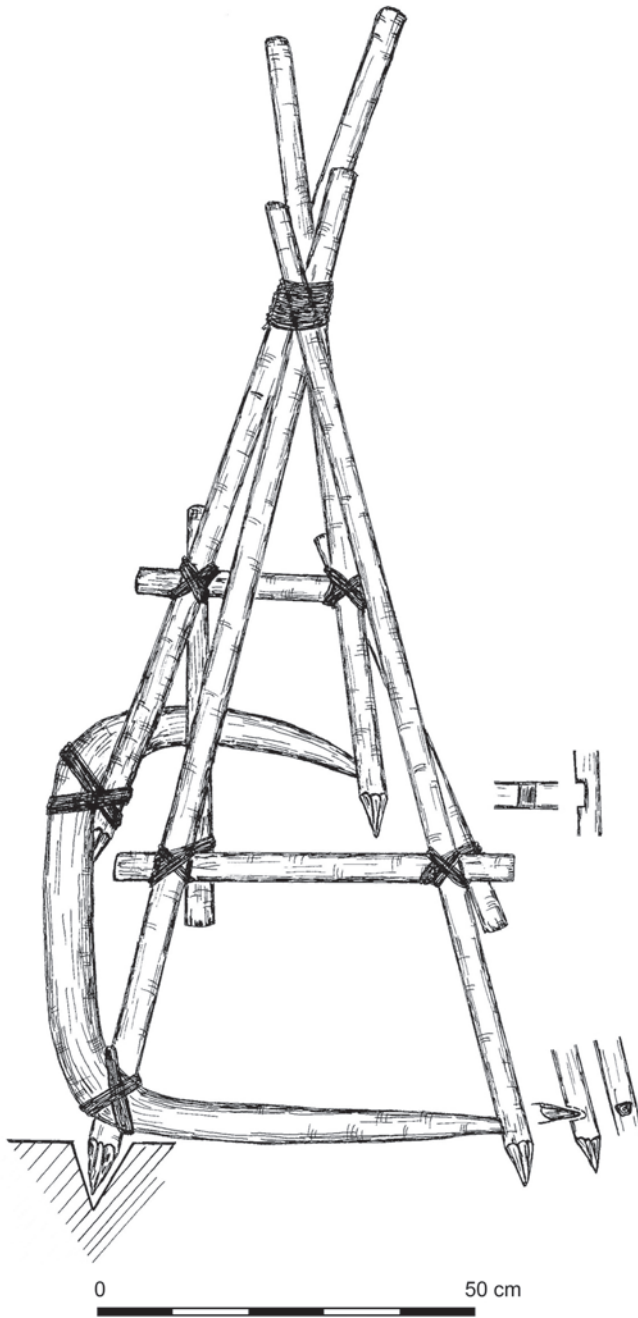


Ryc. 4. Bolków, stan. 1, sanktuarium. Charakterystyczne elementy konstrukcji żerdziowych
 a – podstawa głównej budowli; b – charakterystyczny fragment podstawy bliżej nieznannej budowli; c-f – fragmenty
 tytek sosnowych ze śladami obróbki ciesielskiej.

Rys. T. Galiński

Fig. 4. Bolków, site 1, sanctuary. Characteristic elements of the pole structure
 a – base of the main building; b – characteristic fragment of the base of an unknown structure; c-f – fragments
 of pinewood poles bearing traces of carpentry.

Drawing T. Galiński

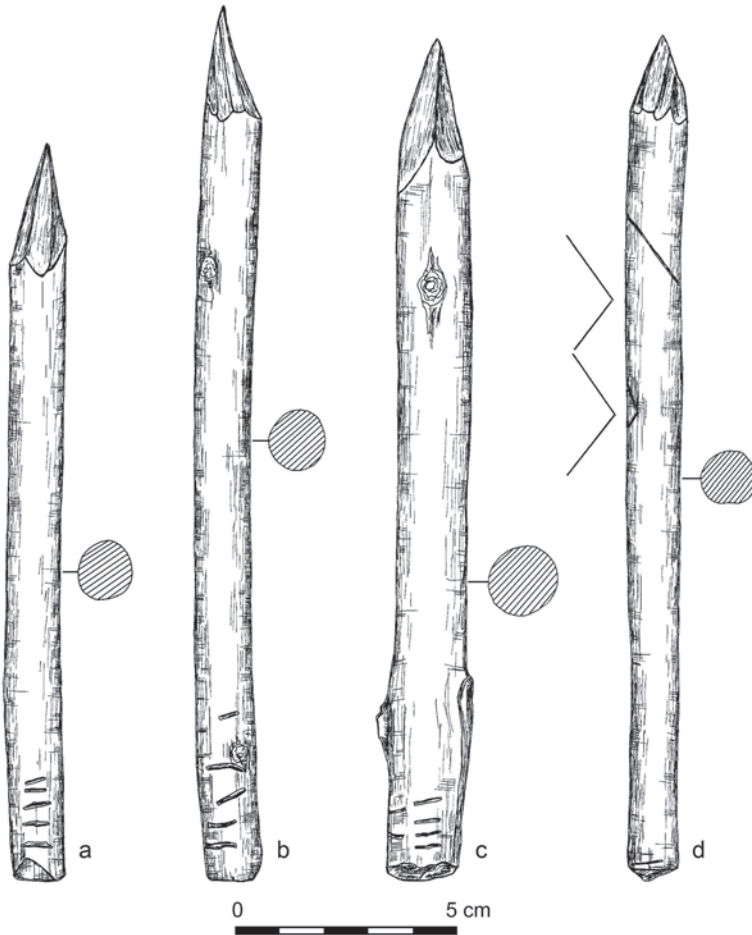


Ryc. 5. Bolków, stan. 1, sanktuarium. Rekonstrukcja głównej budowli drewnianej.

Rys. T. Galiński

Fig. 5. Bolków, site 1, sanctuary. Reconstruction of the main wooden structure.

Drawing T. Galiński



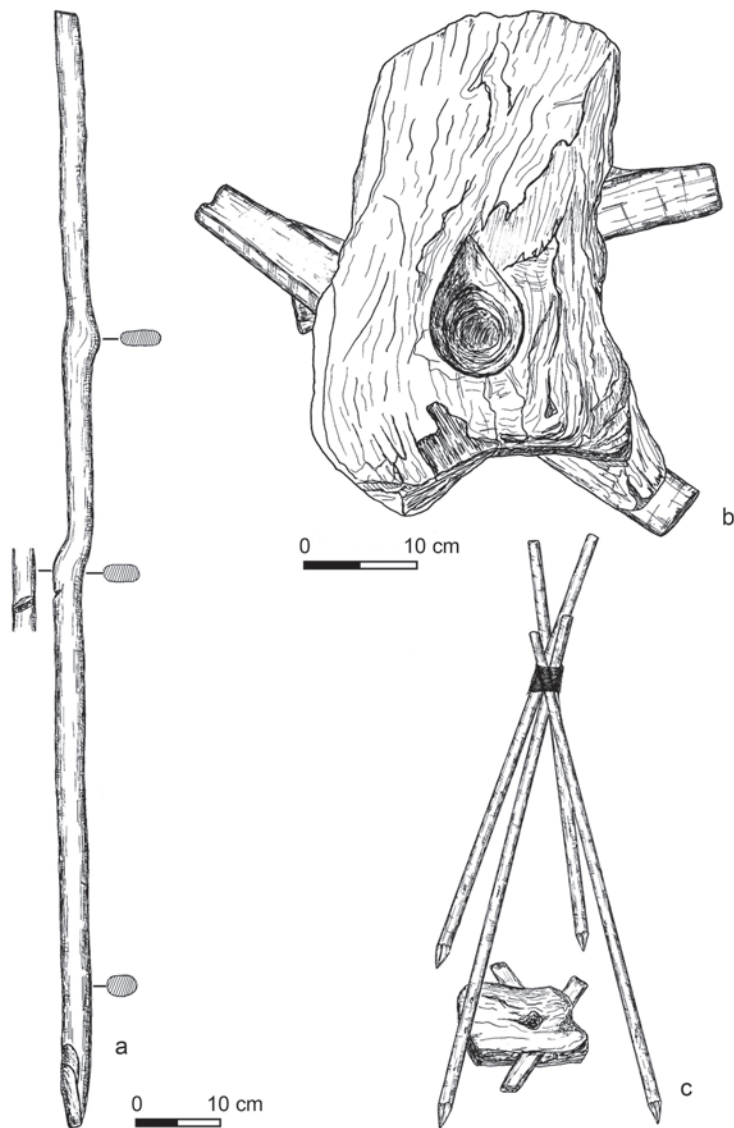
Ryc. 6. Bolków, stan. 1, sanktuarium. Elementy „Wielkiego Wozu”
a-d – ostrza cisowe.

Rys. T. Galiński

Fig. 6. Bolków, site 1, sanctuary. Elements of the “Big Dipper”
a-d – yew points.

Drawing T. Galiński

sanktuarium. Podstawa ta wykonana była jednak inaczej. W tym przypadku wykorzystano bardzo elastyczne drewno, prawdopodobnie wierzbę. Jej owalny kształt został uformowany poprzez maksymalne wygięcie gałęzi, a końcówki połączone za pomocą wiązania. Miała średnicę około 60 cm. Do podstawy zostały przymocowane tym samym sposobem dolne części zaostrzonych i wbitych w podłoże sosnowych żerdzi, u góry ściągniętych w stożek i związanych linką – analogicznie jak we wszystkich pozostałych konstrukcjach. Grubość tyczek użytych do budowy wynosiła 3,2–4,4 cm, najdłuższa z nich mierzyła 1,05 m. Nie stwierdzono obecności śladów innych zabiegów ciesielskich poza zaostrzeniem dolnych części.



Ryc. 7. Bolków, stan. 1, sanktuarium. Skład ofiarny „d”
a – laska; b – dar ofiarny; c – rekonstrukcja.

Rys. T. Galiński

Fig. 7. Bolków, site 1, sanctuary. Offering deposit “d”
a – staff; b – offering; c – reconstruction.

Drawing T. Galiński

W północno-wschodniej części sanktuarium odsłonięty został niewielki fragment budowli drewnianej o bliżej nieokreślonej konstrukcji. Jak wynika z analizy układu przestrzennego obiektu, nie związanej bezpośrednio z wyżej opisanymi

budowlami. Była to łukowato biegnąca listwa o zachowanej długości 1,05 m, przytwierdzona do twardego podłoża piaszczystego za pomocą krótkich drewnianych kołków wbitych przez wcześniej wywiercone w drewnie otwory. Miała ona szerokość około 4 cm i grubość 2 cm, średnica otworów wynosiła 1,2 cm. W kilku miejscach podłożone były pod nią poprzeczne krótkie belki drewniane lub ociosane do prostokątnych kształtów grube, mocne kawałki sosnowej kory (ryc. 4b). Z planigrafii wynika, że jest to najpewniej fragment starszej „główniej budowli”, związanej z wcześniejszą fazą funkcjonowania sanktuarium.

KONSTRUKCJE KAMIENNE

Na obszarze obiektu i w jego bezpośrednim sąsiedztwie znajdowało się około trzydziestu kamieni przyniesionych z różnych, często odległych od stanowiska miejsc. Cztery z nich o średnicy od 15 cm do 25 cm ułożone były w równych od siebie odległościach (około 0,9 m) i symetrycznie względem głównej konstrukcji drewnianej, otaczając ją łukiem od strony północno-wschodniej (ryc. 3c1-c4). Niewątpliwie tworzyły element założenia konstrukcyjnego sanktuarium. Pozostałe kamienie, pomijając jeden okaz związany ze składem ofiarnym „e”, położone były na zewnątrz obiektu, tj. poza granicą kręgu o średnicy około 6 m i dookoła niego – głównie od strony południowej i zachodniej, w układzie formalnie bezładnym. Ich obecność w tym miejscu ma jednak niewątpliwie bezpośredni związek z odbywającymi się tu obrzędami i praktykami szamańskimi. Przemawia za tym między innymi ich wyjątkowo duża, niespotykana na terenie „normalnych” obozowisk mezolitycznych liczebność i różnorodność pod względem petrograficznym (ekspertyzę wykonał dr A. Skowronek z Uniwersytetu Szczecińskiego). Prawie każdy kamień reprezentuje inny typ skały. Są tu kawałki skał magmowych w postaci sjenitu, diorytu, granitu i pegmatytu; różnych skał osadowych, takich jak: kwarcyty, piaskowce, ilowce, zlepieńce, skały węglanowe (wapień), żelaziste (syderyt), oraz skały metamorficzne, jak marmur, kwarcyt osadowy, gnejs czy skała rogowa (*hornfels*). Na szczególną uwagę zasługuje obecność rzadko spotykanego na Pomorzu czerwonego marmuru, zielonego sjenitu, białego i różowego kwarcytu w czystej postaci, ale zwłaszcza w ogóle nie występującego w Polsce gagatu (*lithos gagates*) – skały osadowej będącej bitumiczną odmianą węgla brunatnego – nazywanego też czarnym bursztynem, oraz szlaki wulkanicznej, tzw. pumeksu – porowatej skały magmowej występującej poza Niżem Środkowoeuropejskim. Nie mniej interesująca jest obecność bryły czertu – twardej skały krzemionkowej. Do omawianej grupy przedmiotów należy zaliczyć też duże konkracje krzemienia. W sumie wyróżniono ponad 25 gatunków skał. Kilka kamieni w ogóle nie zostało dotąd określonych jednoznacznie, możliwe że są wśród nich również kawałki meteorytów.

Ten niezwykle bogaty zbiór kamieni jest ewenementem wśród znanych dotychczas stanowisk mezolitycznych, położonych zarówno na obszarze rozległego Niżu Europejskiego, jak i w strefie podgórskiej i wyżynnej. Na teren dzisiejszego sta-

nowiska w Bolkowie musiały być specjalnie znoszone i to nie tylko z najbliższej okolicy (przytransportowanych tu przez lodowiec ze Skandynawii), ale też z odległych stron, czego najlepszym przykładem jest skała rogowa, występująca najbliżej w Karkonoszach i w górach Harz. Nie bez znaczenia, jak się wydaje, są również przeróżne kształty tych kamieni – w większości naturalne, ale też z wyraźnymi śladami formowania poprzez obtłukiwanie. Na przykład jeden z obrabianych w ten sposób na bokach okazów ma kształt sercowaty. Każdy z tych kamieni wyróżnia się sobie właściwą, odrębną cechą.

Reasumując, kamienie musiały odgrywać bardzo istotną rolę w funkcjonowaniu omawianego obiektu, a główną ideą, jaką kierowano się przy wyborze konkretnych okazów przynoszonych na miejsce odbywania obrzędów, była ich różnorodność postrzegana odmiennością.

Kilka pospolitych kamieni – głównie kawałków granitu i drobnoziarnistego piaskowca – ma bardzo wyraźne ślady używania ich w charakterze narzędzi, najczęściej w postaci silnego wygładzenia, zrycia lub zeszlifowania jakiegoś fragmentu powierzchni i stłuczeń na krawędziach. Podobnie jak niektóre narzędzia krzemienne, mogły być wykorzystywane przy budowie konstrukcji drewnianych.

UKŁAD Z OSTRZY CISOWYCH

Siedem ostrzy wykonanych z drewna cisowego było wbitych w twarde podłoże i rozmieszczonych w taki sposób, że w rzucie poziomym tworzyły układ bardzo podobny do Wielkiego Wozu (*Ursa Major*) (ryc. 3b). Jak wspomniano wyżej, jedno z nich znajdowało się mniej więcej pośrodku głównej budowli obiektu. Kolejne odkryto na zachód od niej i stawiane były w odległościach wynoszących od 0,66 m do 1,17 m. Dystans w linii prostej pomiędzy skrajnymi kołkami układu wynosił 3,57 m, zaś linia wyznaczona przez te punkty jest odchylona o około 135° od obecnego azymutu północnego w kierunku południowo-zachodnim.

Ostrza cisowe wykonane zostały z gałęzi lub z pni młodych drzewek i mają grubość od 1 cm do 1,6 cm oraz długość 17,5–21 cm. Ich stożkowate wierzchołki oraz końce zostały starannie obrobione i przycięte za pomocą ostrego narzędzia krzemienego. Na trzech z nich występują w dolnych partiach poprzeczne karby (ryc. 6a-c), na jednym stwierdzono obecność ryty w formie zygzaka (ryc. 6d). Większość tkwiła w beżowym piasku i gytii pod kątem od 70° do 80°, dwa z nich natomiast były mocno pochylone, pod kątem mniej więcej 40°. Zauważono, że stopień przechylenia był większy u okazów znajdujących się w południowej części obiektu, bliżej jeziora, gdzie grubość gytii była znacznie większa. Dowodzi to, że ułożenie wertykalne ostrzy było w dużym stopniu wynikiem działania czynników przyrodniczych, a ściślej mówiąc, większego lub mniejszego przesuwania się warstwy organicznej. Należy zatem przyjąć, że pierwotna pozycja wszystkich okazów była mniej więcej pionowa.

Główna konstrukcja drewniana i ściśle związany z nią układ ostrzy cisowych oraz łuk kamienny tworzą razem zasadniczy, trwały element budowy sanktuarium

– ołtarz, przy którym składane były dary ofiarne oraz sprawowane inne obrzędy. W jego charakterze i kształcie niewątpliwie zawarta jest określona symbolika związana z wierzeniami.

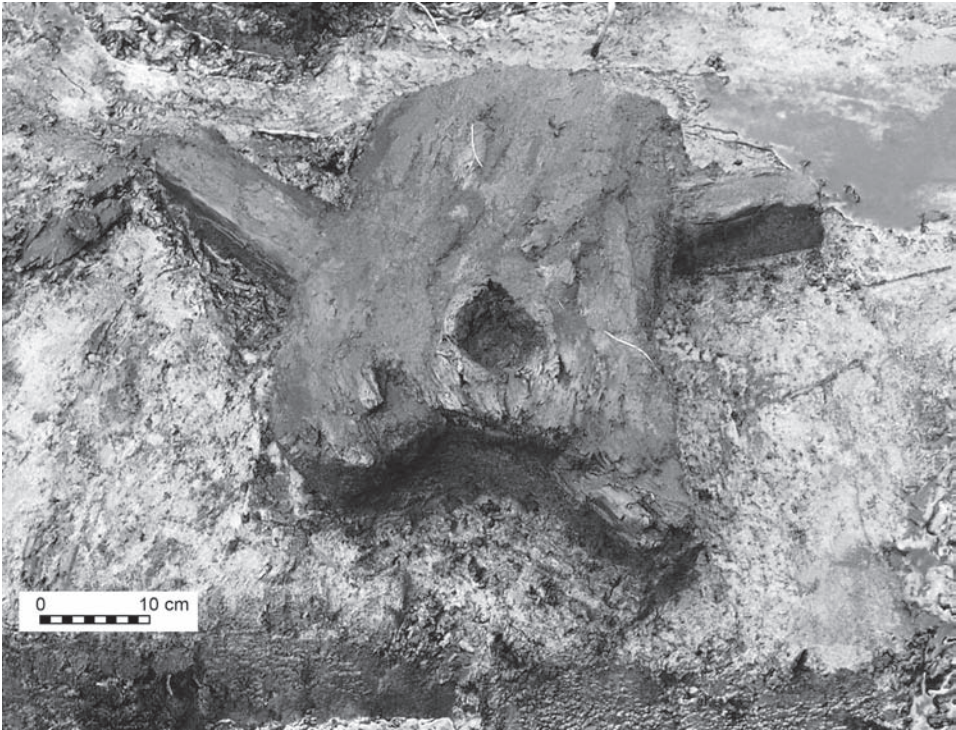
SKŁADY OFIARNE

W najbliższym sąsiedztwie budowli drewnianej, łuku kamiennego i układu z ostrzy cisowych, od strony północnej, wschodniej i zachodniej zlokalizowanych było pięć składów ofiarnych (ryc. 3d-h). Każdy z ich złożony był z dwóch podstawowych elementów (ryc. 7c): a – daru ofiarnego; b – obudowy z żerdzi w formie miniaturowego szałas – symbolicznego domku. Ponadto stwierdzono, że we wszystkich przypadkach wystąpił też trzeci element daru w postaci dostawianego obok konstrukcji drewnianej jakiegoś przedmiotu, który w przeciwieństwie do zawiniątek wiąże się ściśle z osobą ludzką. Prawdopodobnie wyobraża on samego ofiarodawcę i był częścią rytuału składania ofiary. Najlepiej zachowane były obiekty położone od strony wschodniej głównego założenia sanktuarium, tj. składy „d” i „e”, natomiast najslabiej obiekty usytuowane od strony północnej: składy „g” i „h”. Sugeruje to, że te ostatnie są najstarsze.

Wszystkie dary są bardzo podobne i składają się z „próbek” najważniejszych elementów ówczesnego środowiska przyrodniczego. I tak na przykład zawiniątko składu ofiarnego „d” miało kawałki drewna brzozy (*Betula undiff.*) i topoli (*Populus*), płat kory sosnowej (*Pinus sylvestris t.*), wiązkę traw – głównie kostrzewy owczej (*Festuca ovina*), oraz kości palczaste jelenia (*Cervus elaphus*) i sarny (*Capreolus capreolus*). Jego długość wynosiła około 46 cm, szerokość około 30 cm i grubość 10–11 cm. Drewno, trawa oraz kości ułożone były na dwóch skrzyżowanych, niewielkich belkach sosnowych i owinięte od góry i po bokach grubą sosnową korą zdjętą z drzewa w jednym kawałku (ryc. 7b; 8).

Tuż obok znajdowała się zachowana w całości laska (ryc. 7a). Okaz wykonany został z pnia młodego jałowca (*Juniperus communis L.*), mającego wyraźnie widoczne dwa naturalne „defekty” w postaci skrzywienia od osi pionowej z jednoczesnym spłaszczeniem i rozszerzeniem. Przy pierwszym z nich wykonane zostało dość głębokie, skośne nacięcie. Kolejne znajduje się 30 cm niżej. Prawie na całej powierzchni występują strefami czarne plamy jakiegoś barwnika lub pozostałości lepiscza. Podobnie jak karby mogą to być ślady po mocowaniu elementów dekoracji, na przykład z kolorowych ptasich piór, jak to widzimy u dziewiętnastowiecznych ludów łowieckich Syberii i Ameryki Północnej. Przedmiot ma długość 140 cm i grubość od 2,6 cm do 3,5 cm. Podstawa jest jednostronnie ścięta kilkoma uderzeniami, prawdopodobnie za pomocą krzemienno-ciosaka.

Wielkość poszczególnych zawiniątek jest różna i waha się od 28 cm do 46 cm długości. Niezależnie od tego, we wszystkich stwierdzono obecność tych samych, podstawowych składników, tj. drewna brzozy, roślin trawiastych, kory sosnowej oraz kości.



Ryc. 8. Bolków, stan. 1, sanktuarium. Skład ofiarny „d” *in situ*.

Fot. T. Galiński

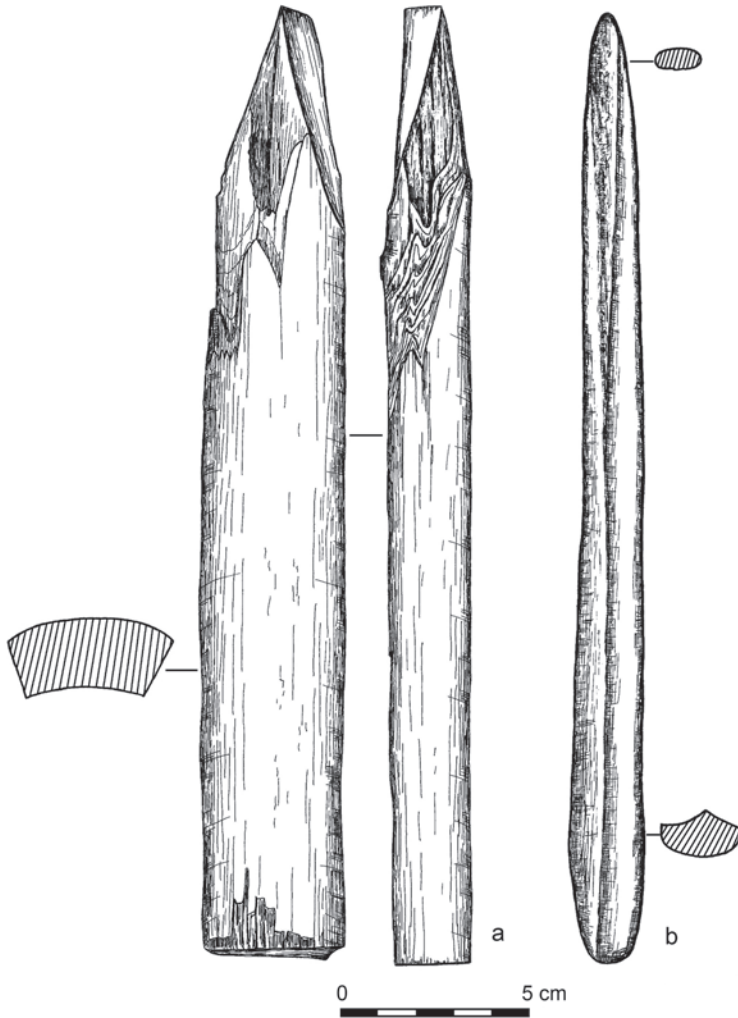
Fig. 8. Bolków, site 1, sanctuary. Offering deposit “d” *in situ*.

Photo T. Galiński

Przy składzie ofiarnym „e” wystąpił jako dodatkowy element oryginalny i „tajemniczy” kamień; niewielki ($9,5 \times 7 \times 2,8$ cm), płaski, o kształcie trapezowatym – szaroniebieskawy czysty kwarcyt. Zmoczony w wodzie przybiera srebrną barwę i wydaje się przezroczysty.

W bezpośrednim sąsiedztwie składu ofiarnego „f” znajdowało się gładkie ostrze kościane (ryc. 9b). Okaz ma długość 26 cm, szerokość 1,5–2 cm i grubość 1–1,3 cm. Z punktu widzenia formalnej klasyfikacji chronologiczno-kulturowej tych narzędzi (T. Galiński 2013) jest to okaz nietypowy, w ogóle nie „pasujący” do grupy gładkich ostrzy mezolitycznych występujących w strefie bałtyckiej; jest zbyt duży, masywny i ma niespotykaną u innych egzemplarzy spłaszczoną, rozszerzoną podstawę. Z tego względu bardziej odpowiada paleolitycznym ostrzom lancetowatym i to raczej spoza terenów Niżu Europejskiego (np. L.V. Kolcov 1989).

Tuż przy składzie ofiarnym „g” zalegała motyka rogowa z dwustronnie ściętym ostrzem wykonana z korony łosia (ryc. 10b). Narzędzie było uszkodzone (strzaskane) mniej więcej w 2/3 długości, prawdopodobnie celowo. Wymiary: $20,7 \text{ cm} \times 5,5 \text{ cm} \times 5 \text{ cm}$; wysokość ostrza 6,5 cm.



Ryc. 9. Bolków, stan. 1, sanktuarium. Przedmioty drewniane i kościane
a – włócznia z drewna cisowego; b – ostrze kościane.

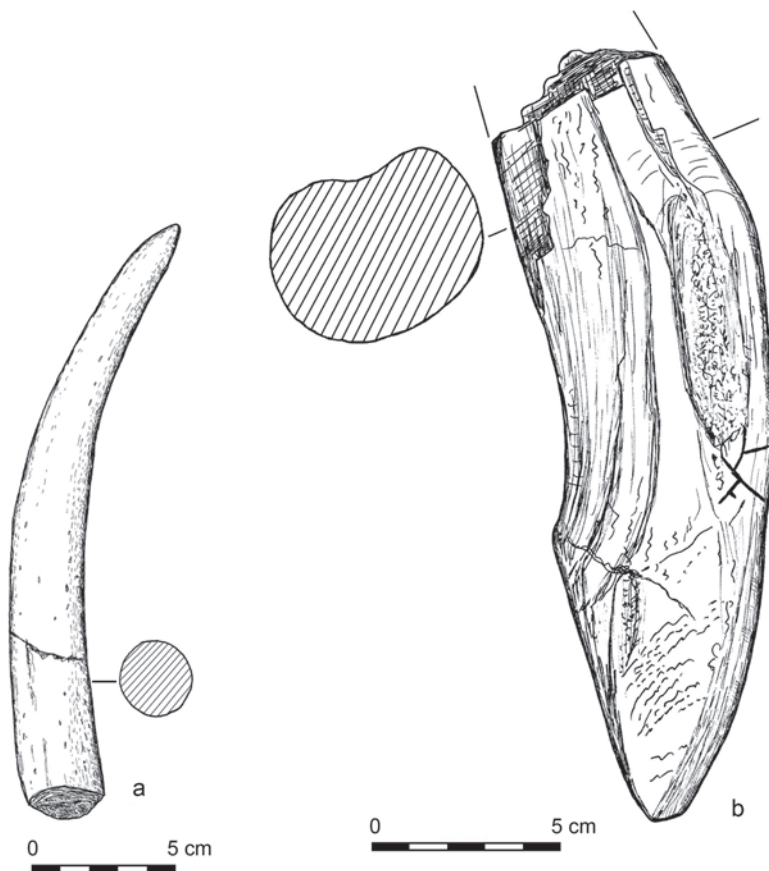
Rys. T. Galiński

Fig. 9. Bolków, site 1, sanctuary. Objects of wood and bone
a – spear of yew wood; b – bone point.

Drawing T. Galiński

Do składu ofiarnego „h” dołożony został spory fragment kongrecji rzadko spotykanego na stanowisku w Bolkowie krzemienia bałtyckiego o jednolitym, grafitowoczarным zabarwieniu. Ma ona kształt uformowany intencjonalnie, kanciasty, o średnicy około 8 cm.

Analizując opisane przedmioty, nietrudno jest zauważyć, że pomimo różnorodności mają one jedną wspólną cechę; każdy jest inny w obrębie swojego rodzaju. Laska



Ryc. 10. Bolków, stan. 1, sanktuarium. Przedmioty rogowe
a – obcięty parostek sarny; b – motyka z poroża łosia.

Rys. T. Galiński

Fig. 10. Bolków, site 1, sanctuary. Objects of horn
a – cut roe-deer antler; b – hoe made of elk antler.

Drawing T. Galiński

wykonana została z nienormalnie rozrastającego się drzewa, kamień kwarcytowy i buła krzemienista reprezentują rzadko spotykane odmiany skał, ostrze kościane ma nietypową budowę, a motyka rogowa jest roztrzaskana. W tym z pewnością zawarte jest określone przesłanie, jakie towarzyszyło rytualnemu składaniu darów.

LUŻNE PRZEDMIOTY

Na terenie sanktuarium znalezione zostały luźno zalegające różne przedmioty wykonane z drewna, kory, poroża oraz kamienia. Ich charakter wyraźnie zdradza funkcje bezpośrednio lub pośrednio związane z obrzędami. Są to: włócznia z drewna

cisowego, berło z korzenia jałowca, fragment maski obrzędowej z kory brzozonej, zawieszka drewniana, kadzielnica, przycięty róg oraz „figurka” kamienna.

Włócznia wykonana jest ze szczapy o idealnie równoległych bokach, o średnicy około 11–12 cm, oderwanej od pnia lub grubej gałęzi. Okaz opracowany został techniką analogiczną jak opisane wyżej ostrza z cisu; podstawa jest przycięta w poprzek mniej więcej równo, wierzchołek zaokrąglony w formie stożka. Włócznia ma następujące wymiary: długość – 26,5 cm, szerokość – 4,2 cm i grubość – 2,3 cm (ryc. 9a). Na podstawie detali budowy ostrza, które jest mało przenikliwe, wydaje się, że miała ona przede wszystkim charakter symboliczny.

Berło składa się z dwóch części: główki wykonanej z jałowca oraz odpowiednio zaokrąglonego trzpienia z miękkiego drewna – prawdopodobnie osiki. Główka ma kształt cylindryczny ze stożkowatym wierzchołkiem, naturalnie mocno pofałdowaną powierzchnią, miejscami nacinaną karbami biegnącymi w różnych kierunkach i specjalnie wydrążony ślepy otwór w podstawie, w którym zamocowany był trzpień (ryc. 11a). Dolna część okazu, głównie przy krawędzi, i większa część trzpienia uległy już rozkładowi. Wymiary główki: wysokość – około 17 cm, maksymalna szerokość – 4,6 cm, grubość – 4,2 cm, średnica otworu w podstawie i trzpienia – 2,2 cm.

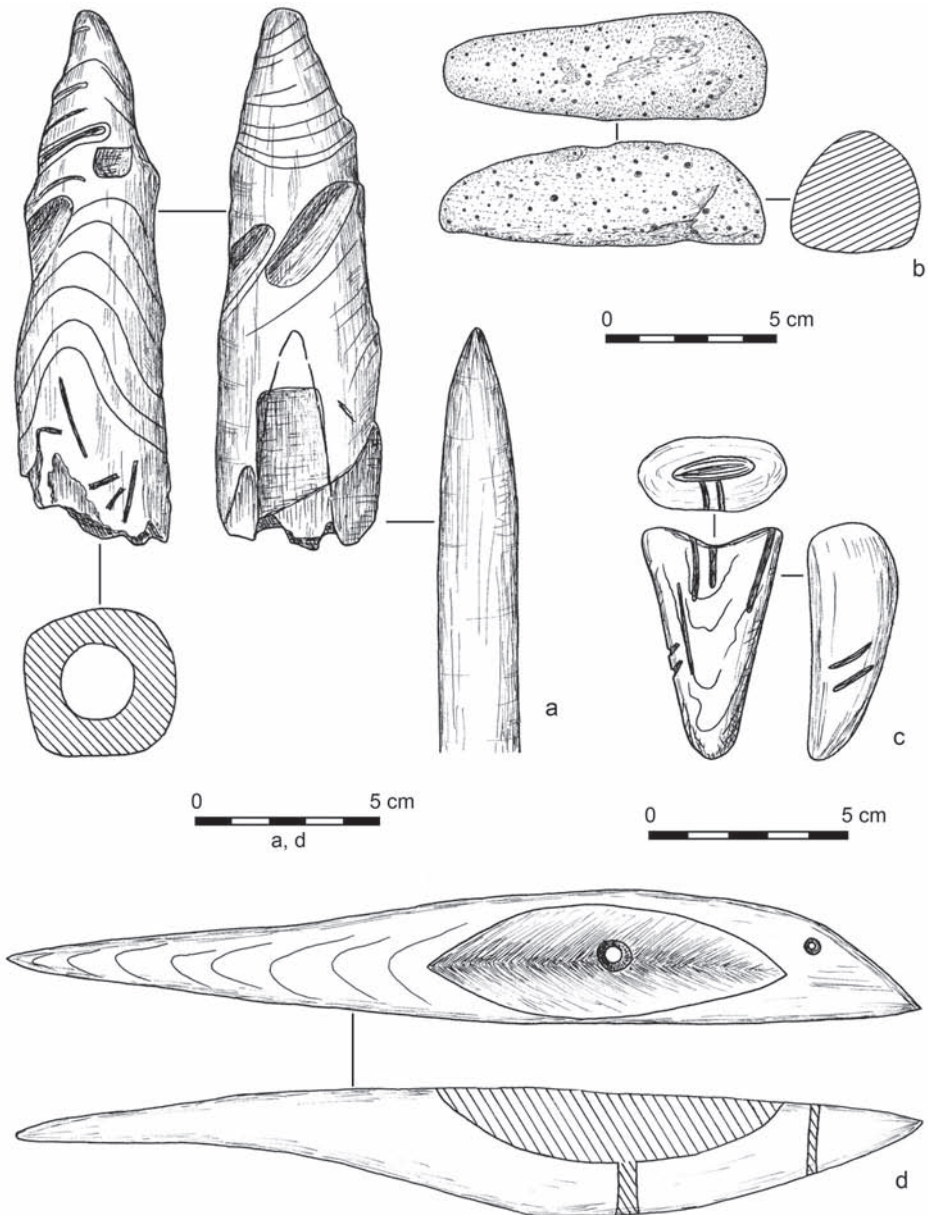
Maska obrzędowa wykonana została ze starannie wypreparowanych i sklejonnych kawałków młodej kory brzozonej o grubości od 0,5 cm do 0,8 cm. Zachowany fragment miał długość około 20 cm i szerokość 18 cm; w profilu był łukowato wygięty do środka; powierzchnia mocno pofałdowana (ryc. 12).

Kadzielnica to jedno z ciekawszych znalezisk na stanowisku. Sporządzono ją z bliżej nieokreślonego, twardego drewna iglastego. Ma kształt zbliżony do czółenka i wydrążone, soczewkowate zagłębienie z otworem wylotowym w dnie (ryc. 11d). W nim zachowały się ślady po spalaniu kadzidła, tj. substancji główne pochodzenia roślinnego, w celach rytualnego dymienia. Naczynie zaopatrzone jest w długą spiczastą rączkę. W części przedniej, tuż przy bocznej krawędzi, znajduje się mały otwór. Mógł on służyć na przykład do zawieszania ozdób. Okaz ma długość około 29 cm, największą szerokość 4,2 cm i grubość 3,9 cm.

Zawieszka wykonana z twardego drewna o gęstych słojach jest być może elementem stroju obrzędowego. Ma sercowaty kształt i charakterystyczne podłużne i skośne nacięcia na górnej i bocznych krawędziach, z wyraźnymi śladami ich wyrobienia. Są to prawdopodobnie odciski pozostawione przez mocno ściągnięte lub obciążone sznurki (ryc. 11c). Okaz ma wysokość około 6 cm, szerokość – 4 cm i grubość – 2,5 cm.

Rogowy przedmiot to skośnie przycięta górna, bardzo gładka część porostka kozła sarny. Okaz ma długość 21,2 cm i średnicę przy podstawie – 2,9 cm (ryc. 10a). Prawdopodobnie wiąże się z obrzędem „wtajemniczenia”, jak tzw. czuringi.

Figurką określony został niewielki kamień, którego kształt nasuwa skojarzenia różnych zwierząt, a najbardziej wyciągniętego z wody suma (ryc. 11b). Charakteru ani pochodzenia tego kawałka skały nie udało się dotąd jednoznacznie ustalić; ma zabarwienie zielonkawe i mnóstwo naturalnych, różnej wielkości (o 1,5 mm średnicy) dość głębokich dołków na całej powierzchni, której wierzchnia warstwa



Ryc. 11. Bolków, stan. 1, sanktuarium. Przedmioty drewniane i kamienne

a – berło z dwóch gatunków drewna: korzenia jałowca (korona) i gałęzi leszczyny (trzonek); b – figurka kamienna;
c – zawieszka drewniana; d – kadzielnica.

Rys. T. Galiński

Fig. 11. Bolków, site 1, sanctuary. Wooden and stone objects

a – scepter made of two species of wood: juniper root (crown) and hazel branch (staff); b – stone figure; c – wooden pendant; d – censer.

Drawing T. Galiński



Ryc. 12. Bolków, stan. 1, sanktuarium. Fragment maski obrzędowej z kory brzoźowej.

Fot. T. Galiński

Fig. 12. Bolków, site 1, sanctuary. Fragment of a ritual mask made of birch bark.

Photo T. Galiński

wydaje się „spieczona”. Jego nietypowy kształt również wydaje się dziełem natury. Właśnie dlatego mógł być przez człowieka mezolitycznego uważany za kamień szczególny. Takie przedmioty często pełniły funkcję amuletów. Okaz ma długość 9,6 cm, szerokość – od 1,2 cm do 3,2 cm i wysokość – 3,1 cm.

MATERIAŁY KRZEMIENNE

Z obszaru sanktuarium wydobyto około 200 wyrobów wykonanych z miejscowego surowca bałtyckiego, w tym 12 rdzeni i 26 narzędzi. Pod względem jakościowym jest to materiał w pełni wystarczający do określenia charakteru takso-

nomicznego zespołu. Grupa rdzeni reprezentowana jest przez typowe formy wczesnomezolityczne, tj. dwupiętowe współnodłupniowe typu mazowszańskiego, jednopiętowe płaskie, klockowate i stożkowate oraz rdzenie krążkowe. Okazy te są stosunkowo duże (3,1–4,3 cm) i służyły do produkcji mało regularnych, krępych wiórów w stylu B oraz podobnych im odłupków. Wśród narzędzi znalazły się zbrojniki, rylce, drapacze, wiórowce typu Klosterlund oraz piki.

Grupa drapaczy reprezentowana jest przez 3 najbardziej popularne na stanowiskach preborealnych kategorie: a – smukłe i krępe, o drapiskach w różnym stopniu zakolonych i surowych bokach (ryc. 13n); b – drapacze jak wyżej, lecz o łuskanych bokach; c – drapacze krótkie o bokach surowych (ryc. 13k). Narzędzia te sporządzone zostały zarówno z wiórów, jak i z odłupków, a ich cechą charakterystyczną jest wysoki, stromy retusz drapiska.

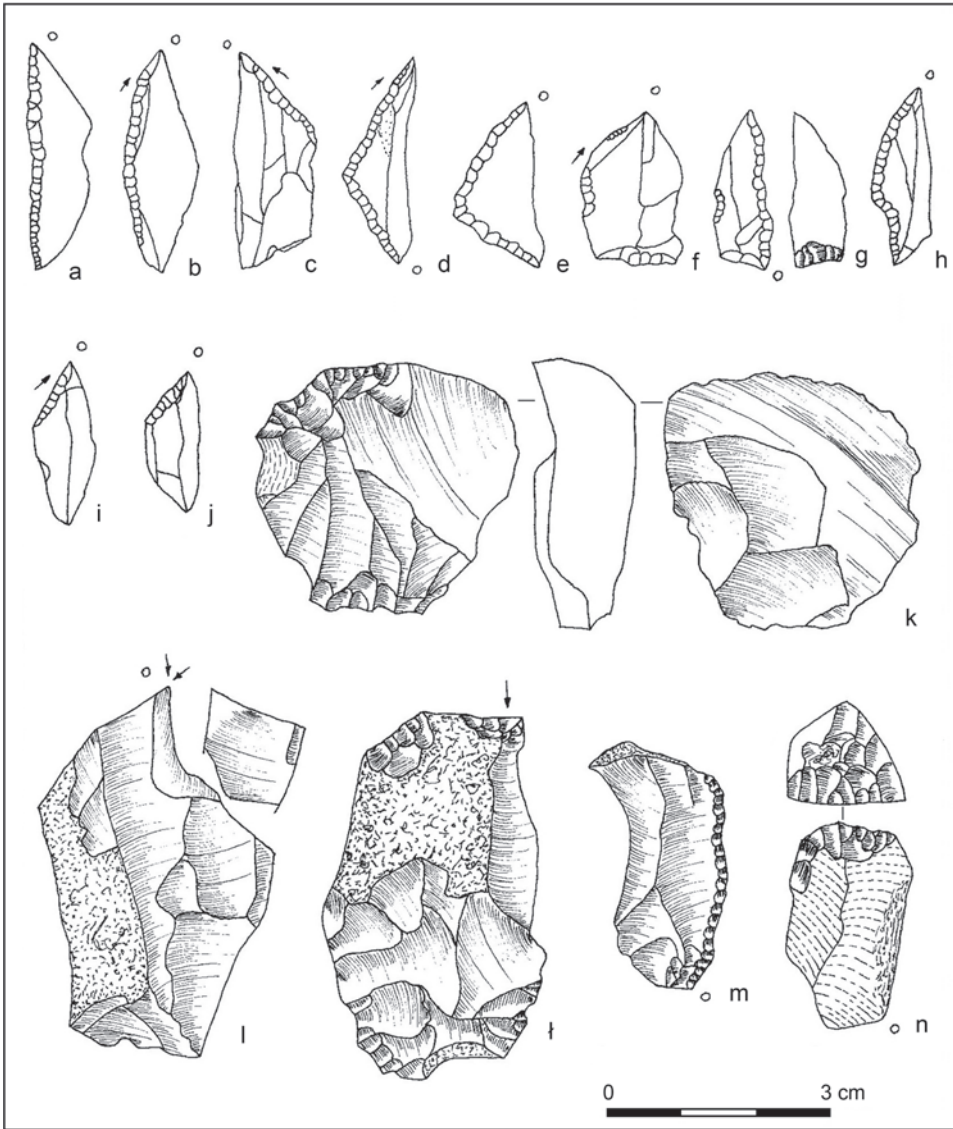
Rylce nieznacznie przeważają ilościowo nad drapaczami. Formy klinowe dominują nad węglowymi. Wyróżniono rylce klinowe środkowe i zboczone (ryc. 13l), klinowe boczne oraz rylce węglowe boczne (ryc. 13ł). Są to okazy głównie o ostrzach szerokowierzchołkowych, w rozmiarach – średnie i duże, krępe, wykonane z masywnych odłupków.

Najliczniejszą grupę narzędzi stanowią zbrojniki, wśród których wyróżniono 7 różnych kategorii (T. Galiński 2002, s. 20–36). Obecne są jednozadziorce (ryc. 13h), tylczaki typu Stawinoga (ryc. 13a), tylczaki łukowe (ryc. 13b), półtylczaki typu Komornica (ryc. 13c,i-j), równoramienniki (ryc. 13d), trójkąty nierównoboczne (ryc. 13e) oraz ostrza trójkątne (ryc. 13f-g). Pod względem ilościowym zdecydowanie przeważają półtylczaki typu Komornica.

Narzędzia te wykonane zostały z dość szerokich wiórów i wióroodłupków; są relatywnie duże (do 3,1 cm), wyłącznie krępe, charakteryzują się wysokim, stromym, zatępiającym retuszem tylców i półtylców. Przy ich produkcji powszechnie stosowana była technika rylcowca.

Formalnie jest to zespół związany z Duvensieniem klasycznym. Zwraca jednak uwagę obecność ostrzy trójkątnych z płaskim łusaniem podstawy na stronie spodniej (ryc. 13g). Jest to cecha typowa dla tego typu narzędzi, ale występujących na stanowiskach beurońskich w południowych i środkowych Niemczech oraz na stanowiskach tardenuaskich z terenów Francji. W inwentarzach duwensejskich położonych w strefie zachodniej w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk kompleksu beurońsko-tardenuaskiego, szczególnie w dorzeczu środkowej Łaby, ostrza trójkątne są bardzo często obecne, a w wielu przypadkach zajmują nawet ważne miejsce w grupie zbrojników. Nigdy jednak nie mają łuskania spodniego. Z jakichś powodów wykonywanie takiego zabiegu nie znalazło tam zastosowania i cecha ta nie została przejęta wraz z formą zbrojnika. Znajdźisko z Bolkowa jest pierwszym znanym dotychczas przypadkiem wystąpienia tak opracowanych ostrzy trójkątnych poza strefą alpejską i obszarem wyżyn zachodnioeuropejskich.

Reasumując, pod względem technologiczno-typologicznym i stylistycznym omawiany inwentarz krzemienisty bardzo wyraźnie nawiązuje do zespołów reprezentujących najstarszą fazę osadnictwa Duvensieniu klasycznego w strefie zachodnio-bałtyckiej – w tym do zespołu skupienia południowego (I/2011, „S”) oraz skupienia



Ryc. 13. Bolków, stan. 1, sanktuarium. Wybór narzędzi krzemienych
a-j – zbrojniki; k, n – drapacze; l, ł – rylce; m – wiórowiec typu Klosterlund.

Rys. T. Galiński

Fig. 13. Bolków, site 1, sanctuary. Selection of flint tools
a-j – microliths; k, n – scrapers; l, ł – burins; m – retouched blade of the Klosterlund type.

Drawing T. Galiński

wschodniego (I/2012„E”) na stanowisku w Bolkowie, ale również do zespołów beurońskich z obszaru wyżyn niemieckich. Wydaje się też znacznie starszy, niż sugerują to dotychczas wykonane oznaczenia radiowęglowe.

CHARAKTER WIERZEŃ I SPRAWOWANYCH OBRZĘDÓW

Kluczem do rozumienia funkcji omawianego obiektu są depozyty składów ofiarnych. Pozwalają odczytywać to miejsce jako „święte” dla społeczności mezolitycznych, wnikać w przedmiot wierzeń i określić charakter sprawowanych obrzędów. One też w pełni legitymizują sakralny charakter pozostałych elementów budowy obiektu oraz zalegających tam luźnych przedmiotów.

Jak wynika z przeprowadzonych analiz, złożone dary dotyczą środowiska przyrodniczego i obejmują wszystkie najważniejsze dla człowieka jego części, tj. drewno sosnowe i brzoźowe, z których przede wszystkim wznoszone i wyposażane były budowle mieszkalne (szałas) i inne urządzenia gospodarcze, rośliny zielne ratujące zdrowie ludzi oraz zwierzęta leśne (jeleń, sarna) – podstawowe źródło pożywienia oraz głównych surowców do wyrobu odzieży, części wyposażenia broni i wielu innych ważnych elementów niezbędnych do życia. Dary ofiarne wiązały się zatem ze sprawą fundamentalną dla łowców mezolitycznych – z podstawami ich egzystencji.

„Ofiara” będąca uzewnętrznieniem wierzeń w nadprzyrodzone moce i siły natury miała na celu zadośćuczynienie poszczególnym bóstwom, tj. duchom drzew, roślin, zwierząt, kamieni itd., za odbierane im dobra w celu zaspokojenia własnych potrzeb, udobruchanie i odwrócenie ich gniewu, a w ostatecznym rozrachunku – pozyskania sobie ich przychylności.

Odkrycie na stanowisku w Tanowie śladów sprawowania obrzędów ofiarnych przy eksploatowanym złożu krzemionym (T. Galiński 2001, s. 37 nn.) pokazuje, że człowiek mezolityczny zadośćuczynił nadprzyrodzonym mocom i siłom natury za każdym razem ilekroć uszczuplał jej zasoby. Dowodzi to, że ofiary składane bóstwom przez łowców mezolitycznych były mniej lub bardziej grupowe i najpewniej również indywidualne. A zatem dotyczyły zarówno spraw drobnych, osobistych, związanych z trudnościami życia codziennego, jak i tych ważnych i bardzo ważnych, decydujących o losach małej rodziny oraz całej społeczności rodowej.

Ze śladami tych ostatnich mamy niewątpliwie do czynienia na stanowisku w Bolkowie. Ich charakter i miejsce zdają się przemawiać, że były składane w imieniu wszystkich mieszkańców i członków grupy, z zachowaniem wszelkich reguł wynikających z kulturowanych tradycji i niewątpliwie z głównym udziałem duchowego przywódcy. Znalezisko specjalnego naczynka drewnianego ze śladami spalania dowodzi, że składaniu darów ofiarnych, jak i innym obrzędom odbywanym na terenie sanktuarium towarzyszyło kadzenie, czyli rytualne odymianie miejsca, osób oraz przedmiotów w celu odpędzania złych mocy.

Jak wynika z analizy paleotopograficznej, sanktuarium położone było w miejscu, gdzie występowały szczególnie dobre warunki do obserwacji otaczającego świata przyrody i rządzących nim sił natury. Zbudowane tam urządzenia – niewątpliwie o charakterze symbolicznym, jak budowla drewniana, łuk kamienny i układ ostrzy cisowych oraz zgromadzone przedmioty, w tym ogromne bogactwo kamieni – mogą sugerować, że było to nie tylko miejsce składania ofiar, ale i odbywania innych obrzędów związanych z wierzeniami, na przykład praktykowanego w mezolicie „obrzędu wtajemniczenia” (T. Galiński 2014, s. 114) oraz magii. Z tą ostatnią

więzała się społeczna funkcja duchowego przywódcy grupy. Mamy wiele pośrednich dowodów, że „szaman” w społecznościach mezolitycznych był nie tylko strażnikiem kulturowych tradycji i wiedzy przodków, ale też uzdrowicielem i mędrcem prowadzącym eksperymentalne badania świata roślin, zwierząt czy skał, głównie chyba pod kątem zwiększenia możliwości ich wykorzystania dla dobra grupy, której przewodził (jest to tzw. działalność eksterioryzacyjna – J. Strzałko, M. Henneberg, J. Piontek 1980, s. 25 n.).

Niezwykle intrygujący jest układ z ostrzy cisowych, który do złudzenia przypomina Wielki Wóz – fragment gwiazdozbioru Wielkiej Niedźwiedzicy. Nie ulega wątpliwości, że człowiek mezolityczny patrząc w pogodne niebo, dostrzegał go tak samo wyraźnie jak my dzisiaj. Konstelacja ta jest bardzo charakterystyczna i wyjątkowo dobrze widoczna wśród innych gwiazd, szczególnie na naszych szerokościach geograficznych. Układ z ostrzy cisowych jest może próbą symbolicznego odzwierciedlenia jej obrazu na ziemi. Mogły się z tym wiązać jakieś wierzenia.

Z badań prowadzonych przez naukowców z Uniwersytetu w Tokio wynika, że Wielki Wóz zajmował ważne miejsce w wierzeniach ludów wschodnioazjatyckich od bardzo dawna, przynajmniej od okresu neolitu (informacja ustna dr. S. Maedera). Z kolei odkrycie przez archeologów z Uniwersytetu w Birmingham w Anglii na stanowisku mezolitycznym systemu jam, który ma odzwierciedlać fazy księżyca (www.birmingham.ac.uk/news), może przekonywać, że obserwowane gwiazdy i inne ciała niebieskie budziły refleksję człowieka od zarania dziejów.

UWARUNKOWANIA SPOŁECZNE I KULTUROWÉ OBIEKTU

Sanktuarium związane jest z osadnictwem grup duwensejskich zamieszkujących teren stanowiska w okresie preborealnym. Z rozplanowania lokalizacji trzech budowli mieszkalnych odkrytych w bezpośrednim sąsiedztwie omawianego obiektu widać, że wszystkie położone są poza nim, łukiem otaczając go od strony północnej, północno-wschodniej i wschodniej. Wiemy też na pewno, że szałaszy te nie są sobie współczesne. Przeciwnie, dzieli je spory przedział czasu, wynoszący ponad 300 lat. Najstarszy jest szałas w skupieniu południowym (D/S) – około 9350 BP, następnie w skupieniu I/1985 (D/1985) – około 9150 BP, najmłodszy zaś w skupieniu wschodnim (D/E) – około 9050 BP. Wszystkie fakty źródłowe przemawiają za tym, że zespoły te reprezentują tę samą, trwającą nieprzerwanie kilkaset lat najstarszą fazę osadnictwa Duvensieniu klasycznego. Pierwsze od czasu przybycia tu w połowie późnego preborealnego zmiany zauważalne w charakterze wyposażenia kulturowego zespołów duwensejskich pojawiają się dopiero na przełomie okresów preborealnego i borealnego (T. Galiński 2014). W związku z tym nasuwa się wniosek, że wszystkie budowle występujące w bezpośrednim sąsiedztwie sanktuarium należały do kolejnych pokoleń szamanów – duchowych przywódców zawiadujących świętym miejscem rodu. Jeżeli przyjmujemy powyższe stwierdzenie, to kolejny wniosek musi być taki, że obozowiska te występowały w odosobnieniu, co znajduje też uzasadnienie w konkretnych źródłach. Badane skupienia są

bowiem zbyt małe jak na pozostałości osadnicze stosunkowo licznej grupy, bo złożonej przynajmniej z około dwudziestu osób i zamieszkującej główny obóz rewiru łowieckiego południowej części rynnny plejstocenijskiej dolnej Odry i jeziora Świdwie (T. Galiński 2011). Szałas i inne urządzenia gospodarskie należące do „świeckich” członków grupy i mieszkańców terenu stanowiska musiały znajdować się z dala od tego miejsca, gdzie na rozległej terasie piaszczystej przylegającej do brzegów jeziora na odcinku kilkuset metrów. A w porze łowów i zbierania płodów leśnych domostwa poszczególnych „małych rodzin” mogły być rozrzucone wokół całego akwenu. Z tym może się też wiązać sama lokalizacja sanktuarium w takim miejscu, że było ono dobrze widoczne ze wszystkich brzegów jeziora. A odgłos szamańskiego bębna rozchodzący się po wodzie i dobrze słyszalny w całej okolicy mógł łatwo przywołać w razie potrzeby wszystkich przebywających w puszczy łowców i jednocześnie wojowników.

Kilka słów należy poświęcić sprawie zebranego z terenu sanktuarium inwentarza narzędzi krzemienych, w tym zwłaszcza unikatowego ostrza trójkątnego z płaskim retuszem na spodniej stronie podstawy, o czym pisano wyżej. W kontekście uwarunkowań społeczno-kulturowych omawianego obiektu, oryginalny charakter taksonomiczny wyrobów krzemienych jest niezwykle interesujący i nasuwa dwie zasadnicze uwagi: a – charakter narzędzi wykonanych przez „szamana” znacząco odbiega od tych wytwarzanych przez innych członków społeczności. Z taką sytuacją może być związana obecność spotykanych we wszystkich ugrupowaniach kulturowych mezolitu inwentarzy nietypowych, różniących się nieco od wzorca klasycznego poszczególnych taksonów (nie chodzi tu o inwentarze charakteryzujące się cechami przejściowymi); b – ostrze trójkątne zaopatrzone w specjalne cechy morfologiczno-stylistyczne, w tym szczególnym przypadku może dowodzić związków tradycji wytwórczej z ugrupowaniami beurońsko-tardenuaskimi strefy wyżyn. Sugeruje to kierunek pochodzenia najstarszych grup Duvensieniu klasycznego w rejonie jeziora Świdwie, które, jak wiadomo, są tu przybyszami z szeroko rozumianego południa Europy.

ZAKOŃCZENIE

Odkrycie na stanowisku w Bolkowie sanktuarium, czyli świętego miejsca łowców mezolitycznych z okresu preborealnego, ma fundamentalne znaczenie nie tylko dla poznania różnych aspektów kultury duchowej, ale przede wszystkim dla poznania kluczowych elementów organizacji społecznej. Obie te dziedziny życia łowców mezolitycznych są niedostępne jeśli bada się wyłącznie lub prawie wyłącznie materiały kamienne i krzemienne. A na tych głównie bazuje dzisiejsza archeologia tego okresu. Stanowiska tej rangi poznawczej co Bolków zdarzają się niezwykle rzadko i należy dołożyć wszelkich starań, aby niczego z tej wartości nie stracić. Wymagane są dalsze badania terenowe i laboratoryjne. Niezwykle owocne, w kontekście omawianej problematyki, mogą się okazać zwłaszcza analizy mikroszczątków zarówno z samych darów ofiarnych, jak i próbek zebranych z całego obiektu. Niezbędna jest

też większa seria bezpośrednich oznaczeń radiowęglowych. Odkrycie sanktuarium stawia w nowym świetle problematykę społeczną i kulturową eksplorowanych w latach 2012–2013 szłaśosów żerdziowych występujących w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Wszystko wskazuje na to, że były one zamieszkiwane przez szamanów – duchowych przywódców społeczności łowieckiej. Otwiera to nowe perspektywy badawcze. Należy wyrazić nadzieję, że wszystkie te cele uda się w niedalekiej przyszłości zrealizować, a niniejszy artykuł jest dopiero początkiem dyskusji na fascynujący temat mezolitycznych wierzeń i obrzędów.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

Althin C. A.

- 1954 *The Chronology of the Stone Age Settlement of Scania, Sweden*, t. 1, *The Mesolithic Settlement*, Appendix II: *The Bäckaskog burial*, Acta Archaeologica Lundensia, seria 4, nr 1, Lund.

Chmielewska M.

- 1954 *Grób kultury tardenoaskiej w Janisławicach pow. Skierniewice*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 20, z. 1, s. 23–48.

Galiński T.

- 2001 *Osadnictwo późnopaleolityczne i mezolityczne na stanowisku w Tanowie. Wykopy „łkowe”, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. 46, s. 7–66.*
- 2002 *Spółczeństwa mezolityczne. Osadnictwo, gospodarka, kultura ludów łowieckich w VIII–IV tysiącleciu p.n.e. na terenie Europy, Szczecin.*
- 2011 *Organizacja terytorialna osadnictwa łowców mezolitycznych. Studia na przykładzie obszaru rynny plejstoceńskiej dolnej Odry*, „Archeologia Polski”, t. 56, z. 1–2, s. 89–133.
- 2013 *Typological, chronological and cultural verification of Pleistocene and early Holocene bone and antler harpoons and points from the southern Baltic zone*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 61, s. 93–144.
- 2014 *Obozowiska łowieckie ze schyłku preborealu w Bolkwie na Pomorzu Zachodnim*, „Archeologia Polski”, t. 59, z. 1–2, s. 79–120.

Galiński T., Jankowska D.

- 2006 *Bolków 1. Stanowisko z końca paleolitu i początków mezolitu nad jeziorem Świdwie na Pomorzu Zachodnim*, „Materiały Zachodniopomorskie”, Nowa Seria, t. 2/3, z. 1, s. 79–175.

Geupel V.

- 1977 *Das Rötelgrab von Bad Dürrenberg, Kr. Merseburg*, „Schriften zur Ur- und Frühgeschichte”, t. 30, s. 101–110.

Gramsch B.

- 1987 *Ausgrabungen auf dem mesolithischen Moorfundplatz bei Friesack, Bezirk Potsdam*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam”, t. 21, s. 75–100.

Kolcov L. V.

- 1989 *Mezolit severa Sibiri i Dalnevo Vostoka*, [w:] *Mezolit SSSR*, L. V. Kolcov red., Moskwa, s. 187–194.

Larsson L.

1978 *Ageröd I:B – Ageröd I:D. A study of early Atlantic settlement in Scania*, Acta Archaeologica Lundensia, seria 4, nr 12, Lund.

Mianowicz K.

2013 *Wyniki badań palinologicznych przeprowadzonych na stanowisku archeologicznym w Bolkowie nad jeziorem Świdwie*, Szczecin, maszynopis przechowywany w Zakładzie Geologii i Paleogeografii Uniwersytetu Szczecińskiego.

Strzałko J., Henneberg M., Piontek J.

1980 *Populacje ludzkie jako systemy biologiczne*, Warszawa.

Völzing O.

1938 *Die Grabungen 1937 am Hohlenstein im Lonetal*, „Fundberichte aus Schwaben”, N.F., t. 9, s. 1–8.

Weber T.

1988 *Ein mesolithisches Grab von Unseburg, Kr. Stassfurt*, „Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte”, t. 71, s. 7–19.

TADEUSZ GALIŃSKI

A SHAMANISTIC SANCTUARY FROM THE MESOLITHIC IN BOLKÓW ON THE ŚWIDWIE LAKE IN POMERANIA

Summary

A Mesolithic sanctuary was discovered in 2014 during excavations at the site of Bolków (Fig. 1). The feature stood on a raised bank of the Krynickie lake, in the immediate vicinity of three shelters from the Preboreal period that were investigated in previous years (Fig. 2 – T. Galiński, D. Jankowska 2006; T. Galiński 2014). It occupied an area of about 28 m², the plan being more or less a circle, measuring 6 m in diameter. A small structure of poles stood at the center, with an arching line of stones on the northeastern side, arranged symmetrically and at equal distances from one another. Seven sharpened yew points were stuck into the ground, starting from a spot at the center of the structure and arranged in what best resembles the shape of the Big Dipper, a fragment of the *Ursa Maior* constellation. Offering deposits were found all around this central system, framed with structures of poles made of pine and aspen wood (Fig. 3).

The main installation was solid and of a somewhat complex structure. It comprised a base made of a single resilient tree root that had been curved appropriately (Fig. 4a) and a number of pinewood poles. Among these were fragments with traces of working, evincing structural details (Fig. 4c-f). The structure formed a kind of trapeze with sides 56 cm × 48 cm × 42 cm × 40 cm and was generally conical, resembling the framework of a shelter or hut (Fig. 5). The height of the structure was about 1.0–1.2 m, measuring from the ground surface to the top of the poles.

Some poorly preserved remains of an older structure destroyed by the younger one were also discovered (Fig. 4b).

In the feature and in its immediate vicinity there were about 30 stones brought from sometimes quite distant sources. **Four of them, having diameters from 15 cm to 25 cm, were arranged symmetrically** with regard to the main wooden structure, forming a curving line around it on the northeastern side (Fig. 3c1-c4). The others lay outside the feature, mainly on the southern and western side, in no particular order. Their presence can be tied in with shamanistic rites and practices taking place in the sanctuary, considering their exceptionally large number and their diversity in petrographic terms. Almost every stone represents a different kind of rock – altogether 25 different kinds of stones were identified. A few were not specified in terms of their petrography and it is possible that there are some pieces of meteorites among them as well.

Some of the stones bear evident use-wear traces, having been used as tools. Like some of the flint pieces, they could have been used in the construction of the wooden structures.

Seven sharpened points of yew wood were stuck almost straight down into the hard surface and arranged so as to form on the ground a shape very much like the Big Dipper (Fig. 3b). One of them was in the middle of the main structure, whereas successive ones were at a distance of from 0.66 to 1.17 m. The distance in a straight line between extreme stakes in the arrangement was 3.57 m, while the line set by these points is inclined about 135° to the southwest of the present topographic north. The stakes were made from branches or trunks of young trees, presenting diameters of 1 cm to 1.6 cm and lengths of 17.5 to 21 cm. Their conical tips and ends were carefully dressed and cut with a sharp flint tool. Three of them bear crosswise notching on the lower parts (Fig. 6a-c) and one had a carving in the shape of a zigzag (Fig. 6d).

Five offering deposits were found in the sanctuary (Fig. 3d-h). Each one was made up of two principal components (Fig. 7c): a – the offering itself; b – an outer casing of stakes in the form of a miniature hut. In every instance there was an additional object added at the side. All the offerings were similar, being made up of a sampling of the most important elements of the natural environment of the time. For example, deposit “d” contained pieces of birch (*Betula undiff.*) and poplar (*Populus*) bark, a fragment of pine tree bark (*Pinus sylvestris t.*), a bunch of grasses, mostly wisps of grass – sheep fescue (*Festuca ovina L.*) and the phalanges of deer (*Cervus elaphus*) and roe deer (*Capreolus capreolus*). The deposit was about 46 cm long, 30 cm wide and 10–11 cm thick. The wood, grass and bones were arranged on two crossing beams of pinewood, wrapped in thick pine bark on top and the sides (Figs 7b; 8).

Different artifacts made of wood, bark, antler and even rock were found lying around the sanctuary. They were composed of a shaman’s staff, a spear of yew wood, a scepter of a juniper root, a fragment of ritual mask made of birch bark, a wooden pendant, an incense burner, cut horn and a stone “figure” (Figs 7a, b; 9–12). The flint inventory consisted of some 200 products, including 12 cores and 26 tools (Fig. 13).

An examination of the finds has demonstrated their connection with the Preboreal natural environment and includes all the components of importance to man at this time, namely, pine and birch wood used primarily for building and furnishing habitation shelters, herbal plants of medicinal value and bones of forest animals which must have been the principal dietary element and a source of raw material for clothes, weapons and many other essential everyday items. The offerings thus concerned the fundamentals of a Mesolithic hunters’ existence.

Traces of ritual offering ceremonies discovered next to a worked flint source on a site in Tanowo (T. Galiński 2001, p. 37) show that Mesolithic man propitiated the supernatural and the forces of nature every time he dipped into nature’s resources. It also indicates that offerings to the gods made by Mesolithic hunters were more or less group offerings (although they could be individual as well) and they seem to have concerned both individual issues deriving from the tribulations of everyday life, as well as general matters of major consequence for the welfare of the entire clan.

It is evidence of the latter that can be observed at the site in Bolków. The offerings discovered there must have been brought on behalf of all the inhabitants and members of the group, following all the rules deriving from a cultivated tradition and in the presence of the group’s spiritual leader. A small wooden vessel that was found with traces of burning on the inside (Fig. 11d) indicates that burning incense accompanied the making of offerings as well as other rituals; it was intended as a ritual form of censuring a place, person or objects with the purpose of driving away the evil forces.

A paleotopographical analysis of the site has demonstrated that the sanctuary was located in a place offering excellent conditions for observing the natural world and the forces at work in it. The symbolic features constructed on the site indicate that the sanctuary was used for more than just making offerings; it was a place for celebrating rituals connected with the belief system of the period, such as the Mesolithic “initiation cults” (T. Galiński 2014, p. 114) and magic. The social role of the spiritual leader was connected with the lattermost element. There is much indirect evidence to prove that the “shaman” in Mesolithic societies was not just the guardian of cultivated traditions and ancestral knowledge, but also a healer and sage conducting experimental tests on the world of plants,

animals and rocks, mainly with the purpose apparently of augmenting the benefits from their use for the good of the group he commanded.

The Big Dipper effect of the arrangement of yew points is greatly intriguing. Mesolithic man undoubtedly saw this highly characteristic constellation as clearly as we do today when looking at the night sky. It is exceptionally well visible among the stars, especially at our latitudes. The yew-points arrangement may illustrate an effort to render this shape in symbolic fashion. There could have been some beliefs and rites connected with it.

The sanctuary may have been linked to Duvensian groups inhabiting the site in the Preboreal period. Three different habitation units in the neighborhood of the feature were all located outside the "holy space". The shelters were evidently not contemporaneous and indeed they were separated by time gaps of more than 300 years. The oldest hut is in the southern scatter (D/S), dated to about 9350 BP; then comes the one in scatter I/1985 (D/1985), about 9150 BP, and the youngest constitutes the eastern scatter (D/E), about 9050 BP. The three different related assemblages still represent the same oldest Duvensian tradition in its earliest phase, which lasted unchanged for a few hundred years. The data suggest that the huts belonged to successive generations of "shamans", that is, spiritual leaders in charge of the holy space of a clan. The huts and domestic installations of "secular" members of the group and inhabitants of the site had to be located further away, perhaps on an extensive sand terrace that adjoined the lake edge for a few hundred meters. During the hunting season and when collecting forest resources, the homes of particular "small families" could have been spread out around the lake. The location of the sanctuary may actually be telling in this respect, for it would have been built in a place from which one could see all around the lake.

Translated by Iwona Zych

Adres Autora:

Dr hab. Tadeusz Galiński
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
ul. Kuśnierska 12/12A
70-536 Szczecin
t.galinski@iaepan.edu.pl

